

wtorek, 13.08.2024

Bez limitów [Mt 18, 1-5.10.12-14]

*Uczniowie przystępi do Jezusa, pytając: «Kto w waszym świecie jest największy w królestwie niebieskim?» On przywołał dziecko, postawił je przed nimi i rzekł: «Zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejście do królestwa niebieskiego. Kto się więc unosi jak to dziecko, ten jest największy w królestwie niebieskim. A kto by jedno takie dziecko przyjął w imię moje, Mnie przyjmuje. Baczcie, abyście nie gardzili żadnym z tych małych; albowiem powiadam wam: Aniołowie ich w niebie wpatrują się zawsze w oblicze Ojca mego, który jest w niebie. Jak wam się zdaje? Jeżeli ktoś posiada sto owiec i zabłaka się jedna z nich, to czy nie zostawi dziewięćdziesięciu dziewięciu na górach i nie pójdzie szukać tej, która się zgubiła? A jeżeli mu się uda ją odnaleźć, zaprawdę, powiadam wam: cieszy się nią bardziej niż dziewięćdziesięciu dziećmi tymi, które się nie zgubiły. Tak też nie jest wola Ojca waszego, który jest w niebie, aby zginił nawet jedno z tych małych».*

>P<

Całe szczęście, że Boża litość, przebaczenie, czy miłość nie zna limitów. Bóg nigdy nie postępuje z nami w myśl zasady: "Do trzech razy sztuka i koniec". On nie chce naszej zguby, dlatego bardzo hojny jest w przebaczeniu nam. Jak widzimy w tym fragmencie zrobi wszystko, by odszukać zaginionych. Jest w stanie zaryzykować i pozostawić większość, by iść i ratować tego, kto się zagubił i odszedł od Niego. Taki jest sens dzisiejszej przypowieści, którą opowiada Jezus. Jestem głęboko przekonany, że gdyby Jezus miał przyjść na świat i oddać swoje życie tylko i wyłącznie za jednego człowieka na ziemi, to zrobiłby to bez zawahania. To jest właśnie Jego miłość. Do końca! W przypowieści Jezusa można znaleźć także potwierdzenie starotestamentalnych słów zapisanych u proroka Ezechiela, kiedy to Bóg sam o sobie Bóg: "Zagubioną [owcę] odszukam, zbłąkaną sprowadzę z powrotem, skaleczoną opatrzę, chorą umocnię" (Ez 34,16). Ufajmy Bogu, który dla nas jest zawsze Dobrym Pasterzem!

-----fot. pixabay